

## STABLEWSKA IRENA KAZIMIERA (1864-1939)



Urodziła się 28 maja 1864 roku w Zalesiu k. Gostynia. Była córką Stanisława herbu Oksza (1832-1904) – ostatniego Polaka na stanowisku marszałka wielkopolskiego sejmiku prowincjonalnego i Stanisławy ze Szanieckich herbu Ossoria (1836-1922). Rodzina jej wyróżniała się znacznymi tradycjami narodowymi i społecznymi. Posiadała liczne rodzeństwo: Jan, Kazimierz, Zygmunt, Emilia, Gabriela (wszyscy stanu wolnego). Trzy pozostałe siostry: Julia, Helena i Maria (Marianna) były zamężne. Jej wujem był Florian Stablewski (1841-1906) – Prymas Polski, arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, założyciel „Przewodnika Katolickiego” i Księgarni św. Wojciecha.

Odebrała staranne wykształcenie domowe. Naukę zorganizowaną rozpoczęła w roku szkolnym 1872/1873 w krakowskim Gimnazjum Urszulanek i kontynuowała ją na pensji sercanek w Pradze, a ukończyła w roku 1881. Należała do uczennic średnich, choć pilnych. Po ukończeniu szkół wróciła do rodzinnego Zalesia. Tu rozpoczęła aktywną działalność społeczną oraz publicystyczno-literacką. Nawiązała m.in. bliskie kontakty z Emilią Szaniecką – prywatnie jej cioteczną babką – znaną ze swych postępowych poglądów i licznych wystąpień patriotycznych. Znamiennym rysem pracy Stablewskiej była akcja oświatowo-charytatywna wśród ludu wiejskiego. Do najciekawszych jej utworów przeznaczonych dla ludu należą: *Piotr i Jagna Bandurkowie*, *Kasia*, *Wspomnienia o mojej matce*, *Maria – Aniela – opowiadanie z krwawych lat powstania 1831 roku* – przedstawiające niezwykle smutne losy jednej typowej rodziny szlacheckiej w powstaniach narodowych i wojnach napoleońskich. W latach osiemdziesiątych odbyła wraz z ojcem podróż do Berlina, Wiednia, Innsbrucku i Triestu. Wtedy już pisywała wiersze i prozę. W Zalesiu działała w teatrze amatorskim, muzykowała. W kwietniu 1899 roku na jednym z przyjęć czytała swe wiersze, które krążyły także w odpisach. Posługiwała się pseudonimem literackim Iry.

Pochwały, jakie zyskał sobie w kręgu towarzyskim jej poemat *Różyczka, czyli dramat w Zakopanem* (Poznań 1893) sprawiły, że postanowiła zająć się pisarstwem. W roku 1896 ukazała się jej powieść *Pod rodzinnym niebem* (Kraków 1896) – dzieje wielkopolskiej rodziny ziemiańskiej borykającej się z problemami parcelacji majątków i kolonizacji niemieckiej. Powieść *Boża dziecina* (Poznań 1898), przedstawiała z kolei historię starego rodu ukraińskiego. Krytyka (Władysław Nehring) chwaliła ją za poetyczne opisy przyrody. Z roku 1904 pochodzi powieść *W obronie matki ziemi* (Lwów 1904, wyd. 2, 1911, wyd. 3, 1919) – gloryfikująca rolę ziemiaństwa w walce z niemiecką kolonizacją. Powieść mówi o tragicznych i złożonych losach rodziny chłopskiej, ogromnym przywiązaniu i szacunku do ziemi oraz pracowitości wielkopolskiego chłopca. Charakterystycznym jest fakt, że pomimo zmienionych niektórych nazw miejscowości fabuła powieści toczy się na wsiach gostyńskiego powiatu (Lipie, Szelejewo, Piaski, Borek).

W 1904 roku zmarł jej ojciec, a ona wraz z siostrami pozostała w Zalesiu pod opieką brata Kazimierza, zarządzającego majątkiem. W latach 1905-1906 odbyła kolejne podróże do Włoch, Monako i Paryża. Wrażenia z nich wykorzystywała w dalszych powieściach i felietonach dla prasy (m.in. *Ulotne wspomnienia z teki podróźnej*, Poznań 1905). W latach 1912-1913 ogłosiła nowelistyczne tomy *Z tajemnic serc* (Poznań 1912) i *Czy znalazłam jej duszę* (Poznań 1912) oraz *Powieści dla ludu* (Poznań 1913). Tutaj ostro krytykowała przejawy lewicowości wśród ludu wielkopolskiego. *Na straży. Powieść na tle wielkopolskich stosunków* (Poznań 1916, wyd. 2, 1937) przeciwstawiała ziemiańską rodzinę pielęgnującą tradycje narodowe kosmopolitycznej i snobistycznej arystokracji. Uczestniczyła w gostyńskich zjazdach ziemianek, miała odczyty w Czytelni dla Kobiet, pisała obrazki dramatyczne dla miejscowej sceny i współpracowała z prasą lokalną. Swe utwory poetyckie zamieszczała m.in. w „Orędowniku Gostyńskim”.

Po odzyskaniu niepodległości wstąpiła do Związku Zawodowego Literatów Polskich, reprezentując w nim stosunkowo nieliczne grono pisarzy wielkopolskich. Przez cały okres poprzedzający rok 1918 oraz w latach międzywojennych regularnie zasilala swymi artykułami publicystycznymi i utworami literackimi prasę poznańską i krakowską (m.in. współpracowała z „Dziennikiem Poznańskim”). Sukcesem był patetyczny poemat *Luxin tenebris lucer. Cieniom wielkich wodzów polskiego narodu* (Poznań 1918). W styczniu 1919 roku ogłosiła w katolickim „Dzienniku Narodowym” w równie uroczystym tonie utrzymany wiersz *Paderewskiemu w holdzie* oraz *Do...* (w rocznicę powstania). Z kolei w powieści *Rok 1922 nad wielkopolską wsią* („Gazeta Powszechna” styczeń 1924; wydana osobno pt. *Milionówka*, Poznań 1928) potępiała radykalizm ruchów chłopskich i ukazywała opiekuńczą rolę ziemiaństwa na wsi. Powieść ta powstała na kanwie wydarzeń w 1922 roku tzw. „czarnych strajków” zorganizowanych przez robotników rolnych. Autorka, wywodząca się z arystokracji, stanęła po stronie właścicieli ziemskich, potępiając strajki jako szczególny i bolesny przejaw obojętności na odwieczny zew matki ziemi. Strajki te były w okresie żniw i zbiorów. Utwór jest typowo moralizatorski. Podkreśla dobro dworu i jego opiekuńczą rolę i przeciwstawia niewdzięczność ludu. Kwestii kobiecej poświęciła powieści: *Po cierniach pokuty* (Poznań 1919) i *Złote gęsie i rycerz* („Gazeta Powszechna” 1928). Ponadto napisała powieść *Trzy serca dr Wyrbicza* (Kraków 1938) – o losach lekarza społecznika działającego wśród biedoty poznańskiej. Inne jej dzieła to: *Wnuk Marcjanny*, *Niespodzianki losu*, *U stóp świętego*, *Palma na Saharze*, poezje, hymny i pieśni kościelne, obrazki sceniczne, prace tłumaczone z francuskiego

W jej twórczości literackiej obowiązywał uproszczony dychotomiczny podział świata: katolicyzm, patriotyzm, społecznikostwo, walka w obronie polskości, to cechy ziemiaństwa, lekceważenie tradycji, rozrzutność, brak odpowiedzialności za kraj, bezbożność, lewicowość, to ujemne właściwości innych środowisk. Obracała się w sferach arystokracji, często wyjeżdżając za granicę. Płonnym tych kontaktów były artykuły w „Kurierze Poznańskim”, głównie w dziale kobiecym, gdzie prezentowała postacie sławnych Wielkopolanek. Szczególnym kultem darzyła swą bliską krewną Emilię Szczaniecką w towarzystwie której dużo przebywała. Artykułami publicystycznymi wzbogacała prasę krakowską i poznańską. Pisywała także do „Głosu” Stanisława Czernika, „Orędownika Urzędowego” i „Kroniki Gostyńskiej”, uczestniczyła w gostyńskich zjazdach ziemianek, miała odczyty w „Czytelni dla Kobiet”, pisała obrazki dramatyczne dla miejscowej sceny i współpracowała z prasą lokalną.

W latach trzydziestych XX wieku cierpiała na poważne dolegliwości wzroku, mimo to napisała wtedy *Wspomnienie o Emilii Szczanieckiej* („Dziennik Poznański” 1926), *Portrety Wybitnych Wielkopolanek* („Kurier Poznański” 1930) i *Szkice o bohaterach listopadowych* (tamże). Pozostawiła w rękopisie czterotomowy dziennik (1882-1937), będący prawdziwą kroniką rodu i powiatu. Dziennik, w którym m.in. opisała dzieje rodziny (Biblioteka Ossolineum, sygn. 13811/II).

Zmarła 4 stycznia 1939 roku w Zalesiu, po długiej chorobie. Pochowana została w rodzinnym grobowcu w Strzelcach Wielkich. Rodziny nie założyła.